

# O ławce Banacha bardziej konstruktywnie

Czytelnik „PAUzy Akademickiej” mógł ostatnio śledzić interesującą dyskusję dotyczącą „ławki Banacha”, czyli lokalizacji miejsca na Plantach krakowskich, gdzie latem 1916 roku matematyk habilitujący się na Uniwersytecie Lwowskim, Hugo Steinhaus, napotkał przypadkowo dwóch młodszych adeptów królowej nauk: Stefana Banacha i Ottona Nikodyma. Zdarzenie to dało początek błyskotliwej, światowej karierze tego pierwszego jako twórcy analizy funkcjonalnej. Stefana Banacha uważa się dzisiaj za największego polskiego matematyka w historii. Był on krakowianinem z urodzenia i wychowania. Miejscem urodzenia był szpital przy ul. Kopernika 17. Banach ukończył IV Gimnazjum, noszące dziś imię Tadeusza Kościuszki (obok setek czy tysięcy innych szkół lub instytucji!).

Warto porównawczo wspomnieć, iż liceum w Nancy, które ukończył wielki matematyk francuski Henri Poincaré, nosi dziś jego imię. W Krakowie Banacha niezbyt się docenia. Ulica nosząca jego nazwisko jest ślepią ścieżką osiedlową na północnych kresach miasta. Przy ul. Reymonta 4 (gdzie już nie znajduje się uniwersytecki Instytut Matematyki) pomnik Banacha pełni funkcję „parkingowego” dla otaczających go rzędów samochodów. Wspominam te niezbyt budujące fakty, żeby zwrócić uwagę na istotę sprawy „ławki Banacha”. Może nie chodzi tu tyle o absolutnie dokładną lokalizację tego historycznego miejsca, ile raczej o promocję wartości intelektualnych i kulturowych, których nośnikiem jest ten genialny uczonec.

Jest dziś rzeczą oczywistą, że absolutnej pewności lokalizacyjnej mieć nigdy nie będziemy i można mówić tylko o prawdopodobieństwie. Wynika to między innymi z artykułów prof. Aleksandra Weron („PAUza” nr 225 i 243), dr Danuty i dr. Krzysztofa Ciesielskich („PAUza” nr 239) i prof. Krzysztofa Fiałkowskiego („PAUza” nr 241). Zatem, żeby nie dyskutować w nieskończoność, rzeczą rozsądną byłoby wybrać ze zbioru miejsc wiarygodnych takie, które promowałyby nie tylko samą osobę czy osoby, ale i wartości związane z naukami ścisłymi oraz, ogólniej, ścisłością myślenia. Wszystko to w sytuacji niewątpliwego deficytu ścisłości myślenia i działania w naszym społeczeństwie.

Sugeruję więc pewną korektę w stosunku do niezwykle pożytecznej akcji pp. Danuty i Krzysztofa Ciesielskich: główną ławkę Banacha usytuować na małym rondzie alejki plantowej leżącej na linii ulicy Kapucyńskiej, z pięknym widokiem na Collegium Novum oraz collegium Nowodworskiego (Collegium Medicum) – patrz zdjęcia.

Wszystko to ze świadomością, że Banach nie był formalnie studentem UJ (wybrał pragmatycznie studia inżynierskie na Politechnice Lwowskiej). Jednakowoż z krakowskim środowiskiem akademickim był niewątpliwie związany.



Docelowo nie chodziłoby tylko o tabliczkę, lecz o rzeźbę postaci siedzącej (siedzących) na ławce. Coś w duchu i stylu rzeźbionej postaci Jana Matejki w pobliżu Barbakanu. Wydaje mi się, iż zgoda stosownych władz konserwatorskich byłaby, choć zapewne nie bez pewnego wysiłku, osiągalna. Dopiero wtedy, jak uważam nie tylko ja, ale i koledzy matematycy i fizycy, z którymi na ten temat rozmawiałem, Stefan Banach i związane z nim wartości „promieniowałyby” na przestrzeń kulturalną i krajobrazową Krakowa.

EUGENIUSZ SZUMAKOWICZ

Wydział Fizyki, Matematyki i Informatyki Politechniki Krakowskiej

PAUza Akademicka – [www.pauza.krakow.pl](http://www.pauza.krakow.pl) – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: [pauza@pau.krakow.pl](mailto:pauza@pau.krakow.pl)

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.